

Fundamenty przekonań cz.2

1) Czas dzielenia się i brania odpowiedzialności.

a) Modlitwa rozpoczynająca.

b) Dzielenie się.

- Czego doświadczyłeś z Bogiem w ostatnim czasie? Co pokazywał Ci Duch Święty przez wersety tygodnia? Powiedz krótko.
- W jaki sposób wprowadziłeś w życie treść ostatniego tematu?
- Powiedz z pamięci lub oddaj sens fragmentu, który był do zapamiętania.
- W jaki sposób zrealizowałeś zeszłotygodniowe cele z list „Wyposażanie” i „Misyjność”?
- Możliwość zapytania o świętość życia, czy nie ma jakiegoś niewyznanego grzechu obecnie, czy jest jakiś obszar, z którym się zmagasz (pomoc w modlitwie) – branie wzajemnej odpowiedzialności za siebie.

2) Temat: Fundamenty przekonań cz.2.

a) Brak cierpienia nie jest miernikiem postępowania, podejmowania decyzji.

Hbr 5; 8 – „I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał”.

- Jakiego rodzaju konsekwencje omijanie cierpienia za wszelką cenę?
 - Rosnący hedonizm, fałszywie pojmowana tolerancja prowadzi do wypaczania Bożego planu dla człowieka. Cierpienie jest częścią naszego doczesnego życia, choć oczywiście nikt nie lubi cierpieć. Nie chodzi też o szukanie cierpienia, ale noszenie swojego krzyża. Pan Jezus cierpiał w trakcie swojej ziemskiej pielgrzymki, a zakończył życie na krzyżu. Czasem cierpienie jest skutkiem diabelskiego ataku i należy się temu przeciwstawić. Ale tak, czy inaczej jest częścią życia. Unikanie cierpienia za wszelką cenę prowadzi ludzi do życia na skróty, kosztem innych, do zaspakajania przyjemności, staje się priorytetem w życiu. Zwykle wychowanie dzieci wiąże się z dawką cierpienia (oprócz oczywiście radości, wzruszeń, satysfakcji itd.). Ale można zrezygnować z posiadania np. dzieci, aby się realizować, próbując ominąć wyzwania. Miernikiem naszego postępowania jest robienie tego, co słuszne i właściwe, w prowadzeniu Ducha Świętego, bez względu na koszty, w tym cierpienie. Przykładem i wzorcem jest nasz Pan w czasie ziemskiego życia. Ale także

Apostoł Paweł stanowi dobry przykład człowieka, który wiele wycierpiał dla Ewangelii.

b) Wolność.

1 Kor 6; 12 – „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, lecz ja nie dam się niczym zniewolić”.

- Czym według Was jest wolność z Bożej perspektywy? Czym różni się wolność, którą oferuje świat od wolności, którą oferuje Bóg?

→ Fundamentem wolności jest przyjęcie Bożych praw i standardów, w przeciwieństwie do „róbta, co chceta”. Boże normy są jak barierki nad przepaścią. Chronią przed upadkiem i nieszczęściem. Prawdziwa wolność może być tylko w Chrystusie i z niej wynika nasze bezpieczeństwo. Wolność to nie brak ograniczeń. Branie narkotyków to nie wolność, tylko droga do uzależnienia, czyli zniewolenia. Wolność to podążanie we właściwym kierunku. Skoczek bez spadochronu może czuć się wolny, może nawet doświadczać przyjemnego uczucia przestworzy, wiatru, ale w końcu zderzy się z ziemią. Wolność i grzech są terminami wzajemnie się wykluczającymi. Kto grzeszy, staje się niewolnikiem grzechu. Potocznie rozumiana wolność, że mogę coś zrobić nawet „niepożytecznego”, jest substytutem wolności. Wolność ukierunkowana jest na wieczność, docelowe, a nie tylko doraźne spełnienie.

c) Rozum, nauka.

1 Kor 1; 19-31 – „(19) Napisano bowiem: Wniwecz obróć mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzuć. (20) Gdzie jest mądry? Gdzie uczony? Gdzie badacz wieku tego? Czyż Bóg nie obrócił w głupstwo mądrości świata? (21) Skoro bowiem świat przez mądrość swoją nie poznał Boga w jego Bożej mądrości, przeto upodobało się Bogu zbawić wierzących przez głupie zwiastowanie. (22) Podczas gdy Żydzi znaków się domagają, a Grecy mądrości poszukują, (23) my zwiastujemy Chrystusa ukrzyżowanego, dla Żydów wprawdzie zgorszenie, a dla pogan głupstwo, (24) natomiast dla powołanych - i Żydów, i Greków, zwiastujemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą. (25) Bo głupstwo Boże jest mędrze niż ludzie, a słabość Boża mocniejsza niż ludzie. (26) Przypatrzcie się zatem sobie, bracia, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu wysokiego rodu, (27) ale to, co u świata głupiego, wybrał Bóg, aby zawstydzić mądrych, i to, co u świata słabego, wybrał Bóg, aby zawstydzić to, co mocne, (28) i to, co jest niskiego rodu u świata i co wzgardzone, wybrał Bóg, w ogóle to, co jest niczym, aby to, co jest czymś, unicestwić, (29) aby żaden człowiek nie chlępił się przed obliczem Bożym. (30) Ale wy dzięki niemu jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się

dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem, (31) aby, jak napisano: Kto się chlubi, w Panu się chlubił”.

- Jaki jest Twój stosunek do nauki? Co, jeżeli nauka będzie twierdziła coś przeciwnego do twierdzeń Biblii?

→ Nauka ma sens właśnie dlatego, że Bóg stworzył uporządkowany świat. Nauka kieruje się rozumem, analizą człowieka, badaniami i to jest przydatne, np. odkrycia medyczne wspierają ludzi, pomagają w życiowych potrzebach.

→ Druga strona medalu jest taka, że nauka jest ograniczona do tego, co człowiek może zbadać, odkryć. Jednocześnie nauka nie zajmuje się transcendentnym wymiarem. Nie bada istnienia Boga i duchowej rzeczywistości. Nie odpowiada nawet na pytanie, czy Bóg istnieje. Ogranicza się tylko do sfery materialnej. Stąd, jak ktoś mówi, że nie wierzy w Boga, bo ufa (w sumie to też jest wiara) nauce, to jest to brak zrozumienia tematu. Nawet jak to jest uproszczenie, to nauka i wiara w Boga nie muszą się wykluczać.

→ Upadły, grzeszny człowiek dąży do samowywyższenia i niezależności. To, co może mu w tym pomóc, to rozum, ludzka mądrość. To natomiast może prowadzić (i tak się nieraz dzieje) do pychy i wniosku, że Bóg nie jest komuś potrzebny. W takim przypadku rozum staje się ostatecznym autorytetem. Rozum, który kształtuje naukę. Nauka, ludzki rozum stają się wyznacznikami prawdy, a człowiek prawodawcą. To głównie oświeceni, inteligentni ludzie dryfują w kierunku odrzucenia Boga – tak przynajmniej było jeszcze do niedawna, bo dzisiaj ateizacja jest już powszechna w świecie zachodnim.

→ Z historii wiemy, że wyśmiewano się z wierzących, że wierzą w to, co jest napisane w Biblii. Nauka jest zmienna. Dzisiaj odkrycia mogą coś sugerować niezgodnego z Biblią, a jutro dokładnie odwrotnie. Nie ma możliwości przeprowadzenia empirycznego, materialnego dowodu na istnienie Boga. Ale jak zachwiejesz się w zaufaniu, że Biblia jest Słowem Boga z powodu aktualnych dowodów naukowych, to prawdopodobnie Twoja wiara się zachwieje lub zmodyfikujesz poglądy. Boże Słowo jest niezmiennie. Możesz coś błędnie interpretować w Biblii, ale Słowo jest skałą i nie podlega wahaniom. Jest pewne, wbrew aktualnym prądom kulturalnym, naukowym i innym. Mamy ufać jak dzieci, czasem nawet naiwnie. Choć ufając, można się narazić na śmieszność w oczach niektórych.

3) Podsumowanie/praktyczne zastosowanie/plany.

- a)** Jakbyś podsumował w kilku zdaniach wymienione dzisiaj fundamenty przekonań? Co szczególnie Cię dotknęło na spotkaniu?
- b)** Jak zamierzasz zastosować dzisiejszy temat w nadchodzącym tygodniu?
- c)** Wybór celów przez prowadzącego z list „Wyposażanie” i „Misyjność”.
- d)** Fragment do zapamiętania (powtarzaj, rozważaj, zapamiętaj).

1 Kor 6; 12 – „Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, lecz ja nie dam się niczym zniewolić”.
- e)** Fragmenty do samodzielnego rozważania na kolejne dni (czytanie, rozważanie, notowanie w duchowym dzienniku tego, co Bóg Ci pokazał przez te wersety) – rozważ fragmenty z dzisiejszego spotkania.
- f)** Modlitwa na zakończenie.